

Rywalizowali na BMX-ach

Było to prawdziwe święto dla wszystkich miłośników jazdy na BMXach i hulajnogach. W sportowej rywalizacji mógł wziąć udział każdy, niezależnie od umiejętności. Uczestnicy mieli do pokonania trzy lub pięć okrążeń toru, w zależności od wyboru konkurencji, i musieli zrobić to w jak najkrótszym czasie. Zawodnicy koniecznie musieli być wyposażeni w tzw. sztywny kask na głowę oraz sprawny technicznie rower BMX/MTB lub hulajnogę.

- Przy jeździe na takim torze trzeba pamiętać, że działają zasady fizyki. Obiekt jest tak zbudowany, że sam napędza rower lub hulajnogę, na której porusza się zawodnik. Względy bezpieczeństwa są bardzo ważne, dlatego zalecamy wszystkim kask na głowę. W całym kraju powstaje coraz więcej takich torów, co zachęca młodych ludzi do tego, aby wyjść z domu, zostawić telefon czy komputer i spędzić czas na świeżym powietrzu. To może tylko cieszyć - mówił podczas imprezy sędzia zawodów Rafał Marchwiński.

W zawodach wzięło udział około 40 zawodników. Na zwycięzców poszczególnych kategorii, w zależności od konkurencji, czekały nagrody rzeczowe lub puchary, które wręczyli prezydent Krzysztof Chojniak oraz radny Jan Dziemdziora.